

## Wypracować równouprawnienie! Wieś Golzow w NRD jako model\*

**Słowa kluczowe:** codzienność, rolnictwo, rolnicza spółdzielnia produkcyjna, kobiety wiejskie, negocjacje ekonomiczne, polityka wobec kobiet

**Keywords:** everyday life, agriculture, agricultural cooperative, rural women, economic negotiation, gender politics

Niniejszy tekst ukazuje praktyki codzienności kobiet na tle ustawicznych przeobrażeń zachodzących na wschodnioniemieckich obszarach wiejskich. Kwestionariusz badawczy uwzględnia również związek pomiędzy gruntownymi zmianami w zakresie gospodarki i polityki zatrudnienia na eneradowskiej wsi a specyficzną linią postępowania wobec kobiet w rolniczych spółdzielniach produkcyjnych. Przedmiotem zainteresowania będą z jednej strony działania kobiet w kontekście socjalistycznej modernizacji obszarów wiejskich w NRD, a ściślej to, jak przeżywały one przemiany społeczne, gospodarcze i polityczne po 1945 r. i jak starały się je spożytkować do własnych celów. Z drugiej strony zanalizowany zostanie sposób, w jaki spółdzielnia rolnicza wykorzystywała realizowaną na szczeblu centralnym NRD politykę wobec kobiet do rozszerzenia własnych swobód gospodarczych. Podejmując wysiłki na rzecz zapewnienia kobietom równoprawnego uczestnictwa we wszystkich dziedzinach gospodarki wiejskiej, spółdzielnia przyczyniała się do powstania ekonomicznych przestrzeni wolności. Można je scharakteryzować jako możliwości działań gospodarczych, pojawiające się tymczasowo w pewnych sytuacjach w rezultacie przestrzegania bądź odrzucania centralnych wytycznych władz, m.in. w odniesieniu do prowadzonej przez państwo polityki wspierania kobiet, z uwzględnieniem typowych dla danego miejsca praktyk kultury życia codziennego mieszkańców wsi.

---

\* Niniejszy artykuł powstał w ramach projektu „«Wolne przestrzenie». Marginesy swobody w realnym socjalizmie: między adaptacją a eksperymentami” / „«Rooms for Maneuver» in State Socialism: Between Adaptation and Experiment” (ROOMS, KR 3510/2–1), finansowanego ze środków programu „Beethoven”, który został zainicjowany przez Deutsche Forschungsgemeinschaft (DFG) i Narodowe Centrum Nauki (NCN) w celu wspierania polsko-niemieckiej współpracy naukowej. Serdecznie dziękuję zwłaszcza Simone Grieger z archiwum ośrodka gminnego i Muzeum Filmowego w Golzow, Angélice Griebenow z archiwum powiatowego w Seelow oraz Helmie Effenberg z archiwum związku gmin Golzow, a także Elvirze Uebelhack oraz wszystkim innym cierpliwym rozmówczyniom i rozmówcom. Nazwiska osób, z którymi przeprowadzono wywiady, zostały na ich życzenie zmienione.

W obrębie tych ram funkcjonowało zresztą nie tylko kierownictwo przedsiębiorstwa. Na ich wytyczanie w analogiczny sposób wpływały bowiem same kobiety poprzez swój stosunek do pracy w spółdzielni i życia na wsi. Dzięki elastycznemu podejściu do zmieniających się ogólnych warunków prowadzenia gospodarstwa zyskiwały specyficzne dla swego otoczenia możliwości działania, a wraz z nimi pewną niezależność czy też ograniczoną swobodę podejmowania decyzji, które pozwalały im dbać o własne interesy w spółdzielni i poza nią. Interesy te znajdowały odzwierciedlenie nie tylko w ich pracy w spółdzielni, lecz także w innych działaniach. Na określenie typowej dla NRD relacji między jednostką a państwem w kontekście tych przestrzeni wolności socjolog kultury Wolfgang Engler ukuł pojęcie społeczeństwa negocyjnego<sup>1</sup>.

Analiza możliwości działania, które stworzyła kolektywizacja rolnictwa, pozwala lepiej zrozumieć narracje mieszkanki wsi na temat emancypacji, których interpretacja wyklucza uproszczenia w rodzaju stwierdzenia: „w NRD nie było żadnej emancypacji”<sup>2</sup>. Wydaje się to o tyle istotne, że przekazywanie doświadczenia życiowego w rodzinach i między pokoleniami jako specjalna forma pamięci kulturowej jest ważnym fundamentem, na którym opierają się współczesne praktyki codzienności i wizje przyszłości ludności wiejskiej<sup>3</sup>. Podstawę empiryczną niniejszego artykułu stanowi studium etnograficzne poświęcone marginesom swobody grup i jednostek w państwie socjalistycznym na przykładzie odnoszącej sukcesy rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Golzow, brandenburskiej wsi w Kotlinie Freienwaldzkiej przy granicy z Polską.

Opracowania dotyczące polityki równości płci oraz ról społecznych przypisywanych mężczyznom i kobietom ukazują przemiany życia codziennego na obszarach wiejskich po 1945 r. i w NRD przede wszystkim jako wypadkową rozwoju nowych form spółdzielczej produkcji rolnej. Stanowiły one element modernizacji gospodarki wiejskiej i związane były z różnymi etapami procesu industrializacji, które w drugiej połowie XX w. odcisnęły silne piętno na rolnictwie nie tylko w krajach socjalistycznych<sup>4</sup>. Kolektywizacja pracy na roli stworzyła tym samym ramy, w których kobiety z NRD formułowały swoje nadzieje na poprawę warunków życia i zmianę relacji między płciami. Bettina van Hoven-Iganski podkreśla w tym kontekście znaczenie drugiego członu słowa „agriculture”, zwracając uwagę na wykształcenie się nowej kultury wiejskiej, której siłą napędową było rolnictwo<sup>5</sup>. Przynależność do kooperatywy rolniczej, która jako infrastruktura ekonomiczna, społeczna i emocjonalna umożliwiała realizację interesów i zaspokajanie potrzeb indywidualnych i cha-

<sup>1</sup> Cf. ENGLER 1997.

<sup>2</sup> Cf. wywiad z dr Anną Kaminsky, dyrektorką Federalnej Fundacji ds. Rozliczenia z Dyktaturą SED, MOZ online, <https://www.moz.de/artikel-ansicht/dg/0/1/1602818/> (dostęp: 8 IX 2017).

<sup>3</sup> *Abschlussbericht* 2014.

<sup>4</sup> Cf. MAHLERWEIN 2016.

<sup>5</sup> Cf. HOVEN-IGANSKI 2000.

rakterystycznych dla płci, miała więc dla kobiet daleko idące skutki. Spółdzielnia stanowiła bowiem przestrzeń praktyk i norm życia codziennego, w której dopiero konkretyzowały się tarcia, konflikty i osiągnięcia związane z wdrażaniem specyficznej dla NRD, socjalistycznej polityki wobec kobiet. Obejmowała ona państwowe regulacje dotyczące opieki nad dziećmi, lokalne praktyki konsumpcyjne, usługi społeczne w zakresie ochrony zdrowia i organizacji imprez kulturalnych, stwarzanie szans na zdobycie kwalifikacji zawodowych oraz politykę genderową w przedsiębiorstwie. Polityka ta znajdowała odzwierciedlenie w wydawaniu stosownych przepisów regulujących czas pracy, formowaniu brygad gospodyń domowych i komitetów kobiecych, a także opracowywaniu planów wspierania pracownic. Doświadczenia ówczesnych mieszkanki wsi stanowią z kolei punkt odniesienia dla współczesnej polityki genderowej, gdyż kształtują oczekiwania i potrzeby nawet tych kobiet na wschodniomiejscowej wsi, które nie pamiętają już NRD.

Analiza przemian społecznych na obszarach wiejskich uzmysławia, że „wieś” pojmować należy nie tyle jako zamkniętą, statyczną wspólnotę, ile raczej strefę przejściową, często niestabilną i prowizoryczny poligon doświadczalny służący przeprowadzaniu eksperymentów w życiu społecznym<sup>6</sup>. Procesy oddziałujące na te przemiany wskazują w swej złożoności i kontrowersyjności zarówno na lokalną specyfikę, jak i narodowe oraz globalne przeobrażenia na (nie tylko socjalistycznej) wsi w okresie przemysłowej nowoczesności. Powojenne realia, warunki i możliwości trzeba zatem postrzegać z perspektywy pokoleniowej, genderowej i ekonomicznej. W NRD zwłaszcza od kobiet wymagano ponad zwykłą miarę, wzywając je do nieustannych innowacji, eksperymentów i wysiłków w życiu codziennym. Do tego nieustannie dochodziły nowe elementy polityki planowania oraz instrumenty techniczne służące zwiększeniu produkcji i poprawie poziomu życia na wsi. Kobiety i ich zmieniona sytuacja życiowa stały się przy tym ważnym miernikiem sukcesu socjalistycznego modelu społeczeństwa w NRD i poza jej granicami<sup>7</sup>. Opierając się na teoriach i modelach społeczno-politycznych z XIX w. i okresu Republiki Weimarskiej, nowo powstałe państwo realizowało bowiem politykę edukacyjną i rodzinną, mającą umożliwić kobietom samostanowienie o własnym losie. Wysiłki te musiały jednak dopiero dowieść swej skuteczności w praktyce kultury życia codziennego na wsi po 1945 r.

<sup>6</sup> Cf. *Transitzone Dorf* 2015.

<sup>7</sup> Znajdowało to odzwierciedlenie w wielu wysiłkach podejmowanych w celu gromadzenia i analizy danych na temat sytuacji kobiet w społeczeństwie socjalistycznym. Z punktu widzenia polityki społecznej punktem kulminacyjnym tego procesu było niewątpliwie ogłoszenie 1975 r. „rokiem kobiety”, którego obchody obejmowały międzynarodowe konferencje oraz imprezy na terenie całego kraju. Cf. *Die Frau* 1975.

## MIEJSCE AKCJI: ZACOFANY OBSZAR WIEJSKI

W 1960 r. położony w Kotlinie Freienwaldzkiej Golzow został wybrany na miejsce akcji filmu dokumentalnego o pierwszoklasistach z nowo wybudowanej szkoły opartej na modelu socjalistycznym. Powstał w ten sposób najdłuższy na świecie dokument, ukazujący życie codzienne i doświadczenia trzynaściorga dzieci z tej miejscowości na przestrzeni ponad czterdziestu lat. W rezultacie *Dzieci z Golzow* stały się świadectwem epoki, które wywarło największy wpływ na wykraczający daleko poza granice NRD sposób przedstawiania i analizy życia codziennego i kształtowania tożsamości we wschodnich Niemczech. Znaczenie filmu jako materiału do badań nad historią zbiorowości jest nieocenione. Pierwszy dyrektor szkoły w Golzow podkreślał w jednym z wywiadów, że miejscowość ta znakomicie nadawała się do tego celu zwłaszcza ze względu na modelowe zacofanie wsi i regionu w tym okresie — socjalistyczny eksperyment państwowy musiał sprawdzić się w środowisku, które nie sprzyjało sukcesowi<sup>8</sup>. Wynikało to z kilku czynników. Jak już wspomniano, w 1945 r. w radzieckiej strefie okupacyjnej, przekształconej następnie w NRD, podobnie jak w innych krajach przeprowadzono reformę rolną. Miała ona na celu przede wszystkim zmianę dawnych stosunków własnościowych na korzyść bezrolnych, ubogich i uchodźców. Na badanym obszarze rozparcelowano łącznie 748,8 ha ziemi, przydzielając średnio po osiem hektarów pól, łąk i lasów na rodzinę<sup>9</sup>. Tereny te były przy tym tak zniszczone przez założone tutaj pola minowe, że ich parcelacja w ramach reformy rolnej przeciągnęła się w czasie, a całkowita rekultywacja trwała aż do początku lat pięćdziesiątych<sup>10</sup>. Skala zniszczeń sprawiła także, że wielu dawnych mieszkańców nie zdecydowało się na powrót, ustępując tym samym miejsca nowym podmiotom na lokalnej scenie. Owa wymiana ludności stanowiła kolejną odstonę procesu masowej imigracji, tak charakterystycznej dla dziejów skolonizowanej, osuszonej i przekształconej przez człowieka Kotliny Freienwaldzkiej. Oznaczyła on napływ i koegzystencję grup ludzi różniących się pod względem kultury produkcji i życia codziennego.

Mimo otrzymania przydziału ziemi nowi osadnicy podobnie jak w innych miejscowościach nierzadko rezygnowali z jej uprawy już w pierwszych latach po reformie rolnej. Niedobór nasion, maszyn rolniczych i zwierząt, nieznajomość miejscowych realiów, przede wszystkim zaś brak zaplecza społecznego w postaci sieci lokalnych kontaktów sprawiały bowiem, że nie byli w stanie efektywnie gospodarować<sup>11</sup>. Zwalniające się w ten sposób pola brali w dzierżawę i uprawiali rdzenni mieszkańcy. Jednocześnie prowadzona w NRD restrykcyjna, godząca w dawne

<sup>8</sup> AFG, segregator z transkrypcjami, Wywiad z dr. R. Rammem, Warum Golzow?

<sup>9</sup> *700 Jahre Golzow* 2008.

<sup>10</sup> Wywiad z H. Hulitschke, skansen w Friedrichsaue, 22 II 2017.

<sup>11</sup> AAG, segregator 2051, „Bodenreform”. Przechodzenie z rąk do rąk ziemi, będącej najważniejszą własnością na obszarach wiejskich, było zjawiskiem, które w rezultacie reformy rolnej można było zaobserwować w całej NRD.

przywileje polityka rolna popychała właścicieli większych gospodarstw w regionie do ucieczki z kraju. Opuszczone przez nich ziemie, tzw. zdewastowane gospodarstwa, również przekazywano nowo powstałym spółdzielniom rolniczym lub lokalnym dzierżawcom<sup>12</sup>. Chętnych do wydzierżawienia tych terenów poszukiwali przemierzający kraj specjaliści inspektorzy Urzędu ds. Rolnictwa<sup>13</sup>. Okazywało się to nierzadko trudnym przedsięwzięciem, gdyż do ich dalszej uprawy w ramach spółdzielni lub innych rodzajów gospodarstw chłopskich zniechęcały najczęściej tzw. dostawy obowiązkowe, wprowadzone przez administrację radzieckiej strefy okupacyjnej, a następnie nowo powstałej Niemieckiej Republiki Demokratycznej przede wszystkim w celu poprawy aprowizacji w miastach. Chłopi musieli dostarczać zboże, mięso i jajka w ilościach ustalanych co roku przez władze regionalne w zależności od wielkości i wydajności gospodarstwa. Niejednokrotnie brakowało jednak rąk do pracy (i środków produkcji) do ich wytworzenia. Zwłaszcza ci, którzy otrzymali ziemię w wyniku reformy rolnej, a więc przeważnie dawni robotnicy dniówkowi i folwarczni, uchodźcy, wdowy z dziećmi, starcy, chorzy oraz inwalidzi wojenni, nierzadko nie dawali rady wyprodukować wymaganej ilości żywności. Bez maszyn rolniczych i urządzeń, bez zabudowań, zwierząt i pracowników, często także bez dostatecznej wiedzy na temat przebiegu procesów i lokalnych warunków produkcji nie dało się efektywnie prowadzić gospodarstwa. Zakładane od 1946 r. wypożyczalnie maszyn nie były w stanie całkowicie zaspokoić zapotrzebowania na sprzęt. Chłopi mogli wprawdzie negocjować z władzami i komisjami gminnymi zmniejszenie wymiaru dostaw obowiązkowych, przedkładając zaświadczenie o swoim ciężkim położeniu<sup>14</sup>, jednak trudna sytuacja panująca po wojnie sprzyjała procesom kolektywizacji. Problemy nie zawsze powodowały rezygnację z gospodarstw. Czasami prowadziły do ich łączenia w celu wspólnego użytkowania skąpych zasobów, na co początkowo krzywo patrzyły władze. Ponadto, zwłaszcza od lat pięćdziesiątych, również obszary wiejskie NRD zaczęły się wyludniać. Miejski „drenaż mózgow” wynikał przede wszystkim z rozwoju różnych gałęzi przemysłu, w których można było znaleźć o wiele lepiej płatną posadę. Złe warunki produkcji w regionie stanowiły jednak tylko jedną z przyczyn ucieczki ludności wiejskiej do okolicznych miast. Prócz ciężkiej i dlatego zasadniczo nieatrakcyjnej pracy fizycznej w rolnictwie odstraszały wpływ wywierała także wymuszona druga faza kolektywizacji. Pod koniec lat pięćdziesiątych władze państwowe zainicjowały szeroko zakrojoną kampanię mającą zachęcić lepiej radzących sobie rolników indywidualnych do członkostwa w nowo powstałej spółdzielni. Zakończyła się ona całkowitą kolektywizacją produkcji rolnej, a w wielu wsiach doprowadziła wręcz do upadku największych, tradycyjnych gospodarstw indywidualnych<sup>15</sup>.

<sup>12</sup> AAG, segregator 2053, „Zdewastowane gospodarstwa”; BAUERKÄMPER 2002.

<sup>13</sup> Wywiad z G. Guderjahnem, Rada Powiatu, Urząd ds. Rolnictwa, 17 I 2018.

<sup>14</sup> AAG, segregator 2051, „Korespondencja w sprawie umów użytkowania”.

<sup>15</sup> Cf. SCHÖNE 2005.

## KOBIEТЫ A PRZEMIANY NA WSI PO 1945 R.

W kontekście tych gwałtownych przemian warunków życia i pracy na wsi wyłania się z moich badań pięć typów kobiet, które formułowały pod adresem nowo powstającej społeczności wiejskiej rozmaite oczekiwania dotyczące warunków życia. Do pierwszej kategorii zaliczały się kobiety, które liczyły na to, że praca w spółdzielni pozwoli im wyrwać się z biedy. By przetrwać, kobiety, które uciekły wraz z dziećmi na drugą stronę Odry, zdane były na pomoc przy uprawie ziemi przydzielonej im w ramach reformy rolnej i stanowiącej ich jedyną własność. Dzięki zatrudnieniu w nowo założonej spółdzielni dawnych bezrolnych robotników folwarcznych mogły natomiast zdobyć kwalifikacje niezbędne do uzyskania lepiej płatnej pracy. Jedną z takich dziewcząt została np. główną księgową spółdzielni w Golzow, która od lat sześćdziesiątych zatrudniała kilkaset osób i osiągała roczne obroty w wysokości kilku milionów marek. Kobieta piastowała to wpływowe i odpowiedzialne stanowisko jeszcze po przełomie politycznym 1990 r., do momentu przejścia na emeryturę. Podobnie dzięki popieranemu przez państwo podważaniu tradycyjnych, patriarchalnych struktur władzy skromna kucharka w spółdzielni mogła stać się pewnym siebie graczem na lokalnej scenie politycznej<sup>16</sup>.

Druga grupa obejmowała kobiety mające dużą wiedzę na temat produkcji rolnej, które mimo trudnej sytuacji z powodzeniem prowadziły wraz z rodzinami średniej wielkości gospodarstwa. Odczuwały one ogromną dumę ze swoich dokonań, zwłaszcza że po przezwyciężeniu bezpośrednich skutków wojny w Kotlinie Freienwaldzkiej jedna z największych w historii Niemiec powodzi zniweczyła w 1947 r. wszelkie wysiłki podjęte w pierwszych powojennych latach. Kobiety te nie chciały przystąpić do spółdzielni, obawiając się utraty samodzielności i statusu pewnych siebie menedżerek gospodarstw. Sceptycyzm wzmagała dodatkowo demokratyzacja procesu podejmowania decyzji w spółdzielniach. Zdarzały się nawet przypadki opuszczania ich szeregów pod wpływem frustracji spowodowanej prawem do współdecydowania („każdy przybłąda ma tu przecież coś do powiedzenia”)<sup>17</sup>.

Wiele kobiet postrzegało spółdzielnię jako związek niemających o niczym pojęcia biedaków. W czasach powszechnego niedoboru większość z nich nie mogła i nie chciała pracować na rzecz spółdzielni ani też dzielić się z nią swymi ograniczonymi zasobami kosztem własnego gospodarstwa. Świadczy o tym chociażby niewielki sukces lokalnych komitetów samopomocy chłopskiej, w których dawni i nowi chłopci mieli współdziałać w celu jak najlepszego wykorzystania dostępnych zasobów do produkcji rolnej. W innych miejscowościach odmowa współpracy doprowadziła wręcz do powstania dwóch niezależnych od siebie komitetów — w jednym działali rdzenni mieszkańcy, w drugim natomiast przybysze<sup>18</sup>.

<sup>16</sup> Cf. GOLZOWER 1984.

<sup>17</sup> KAS, segregator „Neuentempel”, k. 12.

<sup>18</sup> Cf. *Transitzione Dorf* 2015.

Mimo rosnącej presji na rolników indywidualnych kobiety, którym pozwalała na to sytuacja życiowa, początkowo z reguły odmawiały więc przystąpienia do spółdzielni, zadowolając się oficjalnym statusem gospodyń domowych i uprawą przyznanych im pól na własne potrzeby. Nie bez kozery Demokratyczny Związek Kobiet w Niemczech od końca lat pięćdziesiątych nasilił starania zmierzające do zawodowej aktywizacji kobiet, np. poprzez tworzenie tzw. brygad gospodyń domowych. Wzmianki o nich pojawiają się również w aktach dotyczących Golzow, w których chwali się ich wkład w podniesienie wydajności produkcji<sup>19</sup>.

Praca na własnej ziemi, w ogrodach i szklarniach szybko zaczęła się opłacać także w NRD, była bowiem niezbędna do zapewnienia społeczeństwu zaopatrzenia w żywność<sup>20</sup>. Skup produktów rolnych przez placówki państwowe stopniowo stawał się lukratywnym — jak na warunki enerdowskie — interesem. W latach pięćdziesiątych obejmował produkty wykraczające poza dostawy obowiązkowe. Od lat sześćdziesiątych do upadku NRD państwowe punkty skupu regularnie przyjmowały warzywa i owoce z gospodarstw indywidualnych i ogródków działkowych. Dzięki wysokim, dotowanym przez państwo cenom ludność wiejska do końca istnienia NRD mogła sobie pozwolić na zakup wielu wymarzonych dóbr konsumpcyjnych. Tym samym kobiety, podobnie jak w poprzednich wiekach, w istotny sposób przyczyniały się do zwiększenia dochodów wiejskich gospodarstw domowych<sup>21</sup>. Państwowa polityka cenowa kolidowała tu jednak bezpośrednio z intensywnymi działaniami władz na rzecz równouprawnienia kobiet poprzez zmianę stosunków pracy. Dzięki wsparciu ze strony państwa oraz rosnącemu sukcesowi ekonomicznemu spółdzielni w Golzow również zatrudnione w niej kobiety zyskały wiele przywilejów. Nie tylko nie były już ujęte w statystykach jako członkowie rodziny pomagający w gospodarstwie, lecz także mogły np. wypracować własne dochody, z których odprowadzały składki na obowiązkowe ubezpieczenie społeczne, dające im w przyszłości prawo do państwowej emerytury. Skłoniło to niejedną z nich do zmiany myślenia, zwłaszcza że stan zdrowia mężczyzn, którzy wrócili z wojny, często nie pozwalał im na dalsze zajmowanie się gospodarstwem. Gospodynie domowe, które z powodzeniem prowadziły większe gospodarstwa (powyżej 20 ha) produkujące na własne potrzeby, podejmowały więc pracę w spółdzielni, nierzadko na część etatu. Dzięki swej gruntownej wiedzy częściej pełniły też funkcję instruktorek, co — jak podkreślano w kilku wywiadach — budziło niezadowolenie zwłaszcza tych pracowników obojga płci, którzy przystąpili do spółdzielni wcześniej i pomagali w jej tworzeniu. Ci ostatni widzieli w tym bowiem przejaw utraty swej nowej, lepszej pozycji społecznej, a w przeświadczeniu tym dodatkowo utwierdzała ich prowadząca do wielu konfliktów pogardliwa postawa dawnych właścicieli większych gospodarstw i wiejskiej elity. Tym samym proklamowana równość wszystkich członków spółdzielni okazała się utopijnym celem czy

<sup>19</sup> KAS, segregator „Golzow 1”, protokół posiedzenia rady powiatu, 1957.

<sup>20</sup> SCHIER 2001, s. 224–225.

<sup>21</sup> Cf. MEYER-RENSCHHAUSEN 2016.

wręcz czężą propagandą. Kierownictwo spółdzielni dążyło przy tym do zachowania strategicznej równowagi. Z jednej strony zdane było na wiedzę, zasoby i wolę współpracy dobrze radzących sobie chłopów, toteż starało się ich pozyskać, proponując im objęcie odpowiedzialnych stanowisk<sup>22</sup>. Z drugiej strony groziło to konsekwencjami politycznymi i zachęcało innych pracowników do tego, by nie dawali sobie dmuchać w kaszę. System wzajemnej kontroli w niemałym stopniu wspomagał zatem sprawne funkcjonowanie spółdzielni<sup>23</sup>. I w tym przypadku jednak stanowiska kierownicze wszystkich szczebli zajmowali głównie mężczyźni, abstrahując od (gorzej płatnych) prac wykonywanych tradycyjnie przez kobiety.

Trzecią grupę stanowiły żony mieszkających we wsi rzemieślników, kupców i restauratorów. Jako małorolne zyskały na reformie rolnej dzięki przydziałowi niewielkiego kawałka ziemi na własne potrzeby, co pozwoliło im na poprawę własnego statusu w rodzinie. Nie dotknęła ich kolektywizacja rolnictwa ani też nie wywierano na nie publicznej presji w tej kwestii. Żona jednego z handlowców wspominała np. kluczowe momenty, w których zdołała przeciwstawić się lokalnej polityce spółdzielni. Pozostając w cieniu, zyskała potencjał negocjacyjny i zmusiła zarząd do uwzględnienia jej prywatnych interesów. W latach siedemdziesiątych udaremniła np. planowaną rozbiórkę swojego starego domu i sklepu pod budowę domów wielorodzinnych w ramach programu budownictwa mieszkaniowego miejscowej gminy i spółdzielni. Przez cały okres komunizmu uprawiała ponadto ziemię przydzieloną w wyniku reformy rolnej, podczas gdy większość jej sąsiadów stopniowo przekazywała swoje pola spółdzielni. Również po jej przekształceniu w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością w toku jednoczenia Niemiec w 1990 r. uporczywie odmawiała oddania ziemi w dzierżawę nowemu podmiotowi<sup>24</sup>. Do dziś utrudnia to wydajną uprawę gruntów wokół Golzow, gdyż używane do tego celu duże maszyny rolnicze muszą ten odcinek omijać. Tego rodzaju epizody w niezwykle sposób ilustrują trwały wpływ zmiany stosunków własnościowych w wyniku przeprowadzonej w 1945 r. reformy rolnej na dzisiejszą gospodarkę wiejską. Ponadto ukazują granice prowadzonej przez państwo polityki wywłaszczania oraz lawirowanie spółdzielni przy realizacji lokalnej polityki rolnej.

Rozpowszechniane w mediach wizerunki atrakcyjnych traktorzystek i kombajnistek pobudzały zbiorową wyobraźnię socjalistyczną i kreowały wyobrażenia o nowoczesnej kobiecie wiejskiej. Ich ucieleśnieniem były studentki i robotnice miejskie przyjeżdżające w szczyt sezonu do pomocy przy żniwach, które stanowiły czwartą ze wspomnianych grup. W Golzow spotkania te stały się możliwe dzięki rozmaitym umowom o przyjaźni i współpracy, zawartym przez miejscową spółdzielnię m.in. z dużą berlińską fabryką kabli, jednym z instytutów Uniwersytetu

<sup>22</sup> Wywiad z E. Uebelhack, 9 VIII 2017.

<sup>23</sup> Wywiad grupowy na temat rolnictwa i życia codziennego, ośrodek gminny w Golzow, 15 X 2017.

<sup>24</sup> Wywiad z M. Sperling, 21 IX 2017.



Humboldtów oraz Domem Towarowym Centrum przy placu Aleksandra w Berlinie. W rezultacie do pracy sezonowej w regionie przyjeżdżały setki studentek i kobiet zatrudnionych w mieście. Jak wspomina emerytowana profesor i była studentka Uniwersytetu Humboldtów, która na początku lat sześćdziesiątych zbierała tam materiały do pracy doktorskiej, to właśnie one stały się na wsi żywym przykładem zmieniania się obrazów płci. W istotny sposób przyczyniały się ponadto do poprawy wydajności produkcji i ogólnych wyników gospodarczych spółdzielni. Były bowiem nie tylko pilnie potrzebną i taną sezonową siłą roboczą, której w dużej mierze brakowało po reformie rolnej i zamknięciu granicy z Polską, lecz także dobitnie pokazywały, że w nowych Niemczech również kobiety pragnęły i mogły osiągnąć sukces materialny dzięki pracy zarobkowej, wykształceniu i kwalifikacjom zawodowym. Studentki natomiast, wśród których znajdowały się m.in. córki chłopów, czuły się docenione jako pewne siebie, samodzielne, a więc nowoczesne kobiety, które radziły sobie nie tylko w sytuacjach kryzysowych.

Do grupy piątej zaliczały się w związku z tym rolniczki, które zdobyły wykształcenie w specjalnych klasach szkół zawodowych bądź skorzystały z programów wspierania kobiet w podejmowaniu studiów uniwersyteckich. Przyczyniły się one do powolnej, ale trwałej zmiany podziału obowiązków i kompetencji w gospodarstwach wiejskich. Tylko w okresie od 1963 do 1970 r. liczba kobiet, które w ramach członkostwa w spółdzielni zdobyły dyplom robotnicy wykwalifikowanej, wzrosła pięciokrotnie<sup>25</sup>. Począwszy od lat siedemdziesiątych, ze wszystkich zakątków NRD przyjeżdżały do pracy na wsi wysoko wykwalifikowane, dobrze wykształcone, młode i pewne siebie kobiety, które zmieniły obraz społeczności wiejskiej i załóg spółdzielni. Do Golzow przyciągały je silna pozycja ekonomiczna spółdzielni i wzorowy poziom rozwoju wsi, której organizowane w dużej mierze przez spółdzielnię życie kulturalne i usługi socjalne nie odbiegały od oferty większości miast<sup>26</sup>. Kierownictwo spółdzielni nierzadko bezpośrednio rekrutowało przedstawicielki tego nowego pokolenia kobiet, licząc na to, że ich potencjał intelektualny oraz innowacyjne myślenie i działanie przyczynią się do dalszego zwiększania wydajności produkcji. Kobiety te obejmowały zwykle stanowiska kierownicze średniego szczebla, np. pełnomocniczek ds. ochrony roślin albo koordynatorek nauki zawodu, co budziło najczęściej opory wielu mężczyzn zatrudnionych w przedsiębiorstwie. Również kobiety z dłuższym stażem pracy nie potrafiły dojść do porozumienia z nowymi pracownikami, uchodzącymi za aroganckie i agresywne. Te ostatnie, będące bodaj najbliższym rzeczywistości ucieleśnieniem ideału kobiety nowego państwa, nie mogły z kolei znaleźć wspólnego języka ze straszonymi koleżankami, które miały zupełnie inne cele i potrzeby. Integracja tych kobiet zmieniła tradycyjne, patriarchalne struktury kolektywów kierowniczych i innych organów spółdzielni, a także tryb podejmo-

<sup>25</sup> *Transitzione Dorf* 2015, s. 32.

<sup>26</sup> Mimo powszechnego braku rąk do pracy w rolnictwie spółdzielnia w Golzow mogła wybierać spośród dużej liczby kandydatów (wywiad z F. Just, 27 VII 2017).

wania decyzji politycznych w różnych gremiach i komisjach na miejscu. Przyczyniła się do ewolucji struktur władzy na wsi, w ramach których rozwiązywano lokalne problemy. Jednocześnie stopniowo wpływała na diskutowane w tym gronie treści<sup>27</sup>.

Oceniając rozmaite oczekiwania i doświadczenia kobiet związane z pracą w spółdzielni, warto się na koniec zastanowić, o jakiego rodzaju zrzeszeniu mówimy. Jak już wspomniano, rolnicze spółdzielnie produkcyjne stanowiły pierwotnie niepewny eksperyment, wspólne, lokalne przedsięwzięcie mające na celu wspieranie zwłaszcza ubogich kobiet w największej potrzebie. W toku ewolucji enerdowskiej polityki rolnej pojawiły się nowe spółdzielnie, które powstały w wyniku rozwiązania, połączenia lub specjalizacji swych poprzedniczek. Te ostatnie weszły w skład kooperatyw produkcji roślinnej bądź zostały pod tą nazwą powiększone, co dodatkowo utrwaliło organizacyjny podział na produkcję roślinną i zwierzęcą. Sukces ekonomiczny dobrze prosperujących gospodarstw, takich jak w Golzow, przełożył się na modelowy rozwój obszarów wiejskich, sama spółdzielnia wyrosła zaś na najbardziej wpływowego gracza na lokalnej scenie. W obrębie tych konglomeratów, które funkcjonowały niczym fabryki, gospodarowały na 7 tys. ha i zatrudniały kilkuset pracowników, politykę wobec kobiet negocjowano, regulowano i kalkulowano na zupełnie inną skalę.

#### ROSNĄCE OCZEKIWANIA

Kobiety nie miały tendencji do świadomego analizowania codziennych przejawów systematycznej dyskryminacji ze względu na płeć. W odróżnieniu od feministycznych badań naukowych i polityki nie porównywały kreowanego przez władze NRD ideału kobiety z realiami życia codziennego, lecz obierały za punkt odniesienia warunki egzystencji swoich matek i babek. Według Christel Panzig wskazywały na stale poprawiające się warunki pracy w spółdzielni, których były bezpośrednimi beneficjentkami, i aprobowaly nowy ideał kobiety w odniesieniu do partnerstwa, kwalifikacji zawodowych oraz stosunków między pracodawcami a pracownikami<sup>28</sup>. Wyniki moich badań potwierdzają, że kwestie te odgrywały zasadniczą rolę w życiu codziennym koncentrującym się wokół spółdzielni. Decydujące znaczenie miała przy tym jej dobra kondycja gospodarcza, pozwalająca na znaczną niezależność od państwowych dyrektyw. Zarząd przedsiębiorstwa przykładal dużą wagę do kształtowania socjalistycznej ekonomiki rolnictwa oraz polityki i ustawodawstwa rolnego zgodnie z własnym interesem. Osiągnięciu tego celu służyło uczestnictwo w pracach odpowiednich ponadregionalnych gremiów i sieci kontaktów, zaangażowanie w działalność patyjną, wygłaszanie wykładów gościnnych w akademiach, a także występowanie w programach telewizyjnych i publikowanie artykułów w prasie. Dzięki temu spółdzielnia udawało się dyskretnie bądź otwarcie ignorować zapadające

<sup>27</sup> Wywiad z B. Bansen, F. Just i E. Uebelhack, ośrodek gminny w Golzow, maj 2017.

<sup>28</sup> PANZIG 1997, s. 181.

na szczeblu centralnym decyzje, które na podstawie znajomości lokalnych warunków i doświadczeń praktycznych uznawała za niedorzeczne, gdyż szkodliwe dla gospodarki. Były kierownik upraw polowych w spółdzielni w Golzow, Horst Oesterreich, ujął to następująco: „Mogliśmy sobie pozwolić na sprzeciw”<sup>29</sup>.

Ponadto spółdzielnia doskonale sprawdzała się w roli wzorowego gospodarstwa, na którego przykładzie polityczni decydenci prezentowali niezliczonym delegacjom z kraju i zagranicy (w tym m.in. Kim Ir Senowi i Jasirowi Arafatowi) sukcesy socjalistycznego rolnictwa. Dzięki temu zarząd przedsiębiorstwa mógł stawiać wymagania zmierzające do dodatkowego ugruntowania jego sukcesu gospodarczego. Ten znakomity performance ekonomiczny spółdzielni oddziaływał bezpośrednio również na życie zatrudnionych w niej kobiet, m.in. poprzez przyspieszoną, nielegalną budowę mieszkań, za którą kierownictwo nigdy nie poniosło politycznej odpowiedzialności. Nie obyło się wprawdzie bez kar nakładanych przez władze partyjne, rozmów z przedstawicielami rozmaitych organów regionalnych i państwowych czy udzielanych przez nich upomnień. Ostatecznie jednak kończyło się na groźbach, gdyż państwo zdane było na sprawnie funkcjonujące spółdzielnie rolnicze. Istotną rolę odgrywały w tym kontekście także dobra podstawowa opieka lekarska i wysokiej jakości opieka nad dziećmi. Na udogodnieniach tych zyskały zwłaszcza kobiety, pełniące z reguły jednocześnie rolę menedżerki gospodarstwa domowego, matki i robotnicy. Ich zadowolenie przełożyło się na pozytywną ocenę własnej sytuacji życiowej, która znacząco się poprawiła w stosunku do okresu tuż po wojnie.

Znaczenie ekonomiczne spółdzielni i jej pozycja polityczna w obozie władzy niejednokrotnie stawały natomiast na przeszkodzie realizacji nadrzędnej, państwowej polityki wobec kobiet. Ich doskonalenie zawodowe zostało np. podporządkowane procesom gospodarczym w przedsiębiorstwie. Z powodu nawału pracy odwoływano udział w kursach i wysyłano kobiety na szkolenia dopiero wówczas, gdy nie były już potrzebne do realizacji założeń planów gospodarczych<sup>30</sup>. Zasada ta obowiązywała w całej NRD<sup>31</sup>. Władze regionalne kontrolowały wprawdzie podnoszenie kwalifikacji i nakładały sankcje za uchylanie się od uczestnictwa w kursach dokształcających, ale spółdzielnia niejednokrotnie okazywała się dostatecznie wpływowa, by uniknąć ewentualnych kar. Z inicjatywy spółdzielni w Golzow przesunięto wręcz terminy szkoleń dla całego regionu, by odpowiednio przydzielić pracownice do bieżących zajęć<sup>32</sup>. To zręczne rozgrywanie lokalnych form wspierania kobiet dla własnych korzyści stanowiło zaledwie jedną z wielu ogólnych recept na pogodzenie różnych i niejednokrotnie konfliktogennych wytycznych, oscylujących pomiędzy osiągnięciem sukcesu ekono-

<sup>29</sup> Wywiad z H. Oesterreichem, kierownikiem upraw polowych w rolniczej spółdzielni produkcyjnej w Golzow, 3 V 2017.

<sup>30</sup> KAS Prot RdG 26/2/1963.

<sup>31</sup> RÖDER 1975.

<sup>32</sup> Wywiad z F. Just, kierowniczką ds. kształcenia zawodowego w spółdzielni rolniczej w Golzow, 27 VII 2017.

micznego a promowaniem kobiet. Nie bez przyczyny standardowa odpowiedź prezesa spółdzielni na prośby wieloletniego burmistrza o wsparcie dla gminy brzmiała: „Najpierw muszę rentownie gospodarować, a dopiero potem mogę myśleć o rozwoju wsi”<sup>33</sup>.

Pozorny konflikt między wsią a spółdzielnią ulega jednak relatywizacji w kontekście współpracy obu podmiotów w zakresie budownictwa mieszkaniowego. W pierwszej kolejności realizowano projekty budowlane z myślą o członkach spółdzielni. Przede wszystkim mężatki w coraz większym stopniu liczyły na jej pomoc w uzyskaniu przydziału na pożądane mieszkanie z bieżącą wodą w nowym budownictwie. Zdobywanie odpowiedniego lokum stanowiło bowiem przez cały okres istnienia NRD główną motywację kobiet do podjęcia pracy w rolniczej spółdzielni produkcyjnej, będąc zarazem istotnym wskaźnikiem poprawy ich indywidualnych warunków życiowych. Niemożność spełnienia tego życzenia groziła wyprowadzką głównie młodych rodzin, a tym samym utratą potencjalnej wykwalifikowanej siły roboczej. Próby zatrzymania na miejscu dobrych pracowników i ich najbliższych przerażały się często w skomplikowane plany zamiany mieszkań, które stanowiły rezultat żmudnych rozważań w radzie gminy z udziałem co najmniej trzech miejscowych rodzin<sup>34</sup>. By zniwelować różnice między miastem a wsią, zaczęto od lat siedemdziesiątych podejmować wysiłki na rzecz poprawy warunków bytowych na prowincji. Rozbudowywano sieć dróg oraz lokalną infrastrukturę wodno-kanalizacyjną, a także inwestowano w placówki edukacyjne. Ponadto spółdzielnia budowała i prowadziła domy kultury. Nie szczędziła przy tym środków na organizację koncertów znanych i popularnych w całym kraju zespołów, kosztownych imprez sportowych, przedstawień teatralnych i zabaw karnawałowych. Poziom opieki medycznej dostosowywano stopniowo do standardów panujących w miastach, poprawiono też warunki konsumpcji i zaopatrzenie w towary niebędące artykułami pierwszej potrzeby. Nie dziwi zatem fakt, że wszystkie kobiety, z którymi przeprowadzono wywiad i które rozpoczęły pracę w spółdzielni po 1975 r., podkreślały, że pod względem oferty socjalnej i kulturalnej Golzow „nie różnił się od miasta”.

Obserwacje te pozwalają na wyciągnięcie z perspektywy genderowej ostrożnych wniosków na temat rozwoju rolniczych spółdzielni produkcyjnych. Spowodowane wojną zacofanie sprzyjało początkowo dążeniom emancypacyjnym w ramach procesu kolektywizacji. Skorzystały na nim zwłaszcza kobiety, neutralizując w ten sposób negatywne skutki reformy rolnej z 1945 r. Stabilna pozycja ekonomiczna spółdzielni, jej zasoby pozwalające na udział w nieformalnej wymianie, a także kontakty polityczne i talent negocjacyjny jej zarządu wywarły decydujący wpływ na ogólny rozwój wsi i poprawę warunków życia mieszkających tam kobiet, co z kolei w dużej mierze determinowało ich codzienne doświadczenia i oczekiwania. Tłumaczy to znaczną różnicę między wsiami z dobrze czy — jak w Golzow — wręcz wzorowo funkcjonującą spółdzielnią rolniczą a miejscowościami, w których dzia-

<sup>33</sup> Wywiad z H. Riedlem, enerdowskim burmistrzem Golzow, 24 V 2017.

<sup>34</sup> KAS RdG 26/2/1963, „Kollege Cromann will mit Frau seßhaft werden...”.

łały przedsiębiorstwa w gorszej kondycji ekonomicznej. Ponadto niezmiernie istotne znaczenie nadal miała praca w prywatnych gospodarstwach, będąca dodatkowym źródłem dochodu rodziny. Dzięki niej kobiety śmiało negocjowały role płciowe na wsi i domagały się rozwiązań zaspokajających ich specyficzne, codzienne potrzeby.

Strategiczne rozgrywanie różnic społecznych i typowo kobiecych oczekiwań zapewniło spółdzielni pewien margines swobody, a tym samym zwłaszcza od połowy lat sześćdziesiątych przyczyniło się do jej sukcesu ekonomicznego. Wprawdzie kobiety nierzadko nadal wykonywały gorzej płatne czynności, ale w zamian mogły liczyć na ciągłość zatrudnienia i elastyczny czas pracy, pozwalający godzić życie rodzinne z zawodowym<sup>35</sup>. Z jednej strony można by zatem odnieść wrażenie, że spółdzielnia osiągnęła sukces ekonomiczny, wykorzystując utrzymując się w rodzinach wiejskich tradycyjny, konserwatywny podział obowiązków. Z drugiej jednak wyraźnie widać, że wcześniej niż gdzie indziej planowo wdrażała specyficzne formy wspierania kobiet w NRD, by dodatkowo ugruntować korzystny bilans ekonomiczny. Jej zarząd wcześniej docenił znaczenie innowacyjnego potencjału młodych, doskonale wykształconych pracowników, dysponujących wiedzą na temat nowoczesnych metod produkcji, np. w zakresie chemizacji rolnictwa. Dzięki temu przedsiębiorstwo mogło zwiększyć swoją przewagę w tej dziedzinie nad innymi spółdzielniami.

Koncepcja „wolnych przestrzeni” rozumianych jako zależne od okoliczności, wspólnie kształtowane pole manewru znacznie lepiej nadaje się do opisu mikro-kosmosu rolniczej spółdzielni produkcyjnej niż inne teorie, nieuwzględniające swobody działania jednostek i związanych z nią, siłą rzeczy ograniczonych, możliwości. Nie bez przyczyny wypacza to spojrzenie na faktycznie owocną politykę wobec kobiet i prowadzi do negowania emancypacji w NRD, gdyż jej sztuczny ideał w żadnej mierze nie znajdował potwierdzenia w rzeczywistości. Kobięce oczekiwania i doświadczenia w ramach kształtowanej przez spółdzielnię „agrokultury” zależały bowiem w dużej mierze od tego, w jakim stopniu udawało się jej sprostać wymaganiom wszystkich grup kobiet. Spółdzielnia musiała przy tym uwzględniać różne ideały kobiety oraz związane z nimi role płciowe i codzienne potrzeby. Dzięki dostosowanym do nich elastycznym rozwiązaniom zdołała wykorzystać sprzeczną i gwałtownie krytykowaną zwłaszcza na wsi państwową politykę wobec kobiet do osiągnięcia sukcesu ekonomicznego.

*Tłumaczenie: Patrycja Pieńkowska-Wiederkehr*

<sup>35</sup> Wywiad z E. Uebelhack, 9 VIII 2017; wywiad z F. Just, 27 VII 2017. W odniesieniu do całego NRD cf. RÖDER 1975.

## WYKAZ CYTOWANYCH ŹRÓDEŁ I LITERATURY PRZEDMIOTU

## ŹRÓDŁA RĘKOPIŚMIENNE I MATERIAŁY NIEPUBLIKOWANE

AAG [= Archiv Amt Golzow], segregatory 2051, 2053

AFG [= Archiv Filmmuseum Golzow], segregator z transkrypcjami

KAS [= Kreisarchiv Seelow], Prot RdG 26/2/1963; segregatory „Neuentempel”, „Golzow 1”

## ŹRÓDŁA DRUKOWANE I LITERATURA PRZEDMIOTU

*Abschlussbericht 2014 = Abschlussbericht der Enquete-Kommission 5/1 „Aufarbeitung der Geschichte und Bewältigung von Folgen der SED-Diktatur und des Übergangs in einen demokratischen Rechtsstaat im Land Brandenburg”, Potsdam 2014*

BAUERKÄMPFER 2002 = Arnd Bauerkämper, *Ländliche Gesellschaft in der kommunistischen Diktatur. Zwangsmodernisierung und Tradition in Brandenburg 1945–1963*, Köln–Weimar–Wien 2002

ENGLER 1997 = Wolfgang Engler, „Aushandlungsgesellschaft” DDR, w: *Individualisierung und Integration — Neue Konfliktlinien und neuer Integrationsmodus?*, hrgb. Ulrich Beck, Peter Sopp, Wiesbaden 1997, s. 37–46

*Die Frau 1975 = Die Frau in der Landwirtschaft 1975. Referate und Diskussionsbeiträge anlässlich des Internationalen Wissenschaftlichen Kolloquiums „Die Frau in der Landwirtschaft” vom 14.10.–17.10.1975 in Leipzig*, Leipzig 1975

*700 Jahre Golzow 2008 = 700 Jahre Golzow 1308–2008*, Golzow 2008

*Diese Golzower 1984 = Diese Golzower — Umstandsbestimmung eines Ortes*, reż. Winfried Junge, 1984 (DVD)

HENDRIKS 2017 = Annemieke Hendriks, *Tomaten — Die wahre Identität unseres Frischgemüses*, Berlin 2017

MAHLERWEIN 2016 = Gunter Mahlerwein, *Grundzüge der Agrargeschichte*, t. III: *Die Moderne (1880–2010)*, Köln–Weimar–Wien 2016

MEYER-RENSCHHAUSEN 2016 = Elisabeth Meyer-Renschhausen, *Von der Allmende zur urban agriculture: Kleinstlandwirtschaft und Gärten als weibliche Ökonomie*, „L’Homme”, XXVII, 2016, 2, s. 73–92

PANZIG 1997 = Christel Panzig, *Hin zum eigenen Beruf: Frauen in den Landwirtschaftlichen Produktionsgenossenschaften der DDR*, w: *Frauen arbeiten. weibliche Erwerbstätigkeit in Ost- und Westdeutschland nach 1945*, hrgb. Gunilla-Friederike Budde, Göttingen 1997, s. 171–182

RÖDER 1975 = Barbara Röder, *Zur Qualifizierungsbereitschaft der Frauen in der sozialistischen Landwirtschaft der DDR im Zusammenhang mit ihrer beruflichen Qualifikation und gesellschaftlichen Stellung*, Leipzig 1975

SCHIER 2001 = Barbara Schier, *Alltagsleben im „Sozialistischen Dorf”. Merxleben und seine LPG im Spannungsfeld der SED-Agrarpolitik (1945–1990)*, Münster 2001

SCHÖNE 2005 = Jens Schöne, *Frühling auf dem Lande? Die Kollektivierung der DDR-Landwirtschaft*, Berlin 2005

SPIX 1997 = Boris Spix, *Die Bodenreform in Brandenburg 1945–47. Konstruktion einer Gesellschaft am Beispiel der Kreise West- und Ostprieognitz*, Münster 1997

- Transitzone Dorf 2015 = Transitzone Dorf: ein Ort zwischen Bodenreform und Kollektivierung*, hrsg. Projektgruppe Umsiedlerin, Leipzig 2015
- VAN HOVEN-IGANSKI 2000 = Bettina van Hoven-Iganski, *Made in the GDR. The Changing Geographies of Women in the Post-Socialist Rural Society in Mecklenburg-Westpommern*, Utrecht–Groningen 2000

### **To achieve equality! Golzow village as a model**

This text explores gender politics within the overall frame of agricultural work in the Socialist village. The practices of the everyday are linked to the ongoing transformation of the rural East German context. Using the example of Golzow in the Oderbruch region at the Polish border, I investigate the gender politics of the developing rural agricultural cooperative (LPG) and their significance for both rural women and the cooperative in moulding expectations and sanctioning economic success. The agricultural cooperative in Golzow, a model example of successful socialist agriculture, sought to utilise the changed gender politics of the newly founded state to open up space for (economic) manoeuvring. Space for manoeuvring was based on politics for equal gender work conditions and site-specific everyday practices. This text shows how the simultaneous exploitation of characteristics linked to traditional female role patterns as well as the „new socialist woman” in cooperative politics enhanced the sound economic basis of the cooperative. Moreover, rural women came up with new strategies of negotiating the advent of a Socialist rural modernity, facing the rupture of social, economic and political parameters in the context of 1945, that is a Socialist land reform and collectivisation. Five types of rural women directly affected by agricultural politics are presented and how these women confronted the radical rural changes that persisted throughout the existence of the GDR.